



Rajgradzkie ECHA

W NUMERZE

- MONOGRAFIA RAJGRODU
- WYBORU
- HISTORIA SZKOŁY
- JESIENNY KONCERT
- POMNIK NIEPODLEGŁOŚCI
- SUMO!

NR 2

LISTOPAD 1990

RAJGRÓD

Gena

sz
1.500

PISMO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW RAJGRÓDU

BĘDZIE MONOGRAFIA RAJGRODU

W dniu 10 listopada 1990 r. w lokalu Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Rajgradzie odbyła się Sesja Naukowa zorganizowana przez Towarzystwo Miłośników Rajgródu, Stowarzyszenie Obrońców Rajgródu z 1939 r. i ich Rodzin oraz Koło Naukowe im. A. Rutkiewicza. Głównym celem Sesji było wstępne rozpatrzenie i omówienie prac mających na celu opracowanie i wydanie monografii Rajgródu. Uczestnicy Sesji nie mieli żadnych wątpliwości, że Rajgród ze swą bogatą historią i walorami przyrodniczo-turystycznymi w pełni zasługuje na to, by mieć swoją monografię.

Dodatkowo przemawiali za tym materiały i prezentaty ze zbiorów Prezesa Tow. Miłośników Rajgródu - Janusza Sobolewskiego. Prezentacji tych zbiorów nadarzył barwny i fachowy komentarz J. Sobolewskiego, dzięki czemu wzbudziły one tym większe zainteresowanie oglądających.

Następnie kol. J. Sobolewski przedstawił swoją koncepcję układu i treści monografii. Zaznaczył przy tym, że przyjęcie tej koncepcji uważa jedynie za punkt wyjścia dla tego przedsięwzięcia, którego pełna realizacja może potrwać ok. 2-3 lat.

W toku dyskusji stwierdzono, iż istnieje już szereg opracowań na temat Rajgródu, na które należy zwrócić uwagę, np.: prace Stanisława Doliwy z Legnicy (rodem z Czarnejwsi), praca magisterska Janusza Rutkowskiego z Rajgródu, praca magisterska Marii Szymanowskiej z Grajewa, obejmująca okres historii Rajgródu od powstania 1831 r., prace płk. Jana Orzechowskiego. Autorem tych prac, jak również wszystkim zainteresowanym, należy zaproponować współdziałanie w opracowaniu monografii. (c.d. str.2)

KRÓTKA HISTORIA SZKOŁY W RAJGRODZIE

Zlikwidowano szkołę nr 2 dla dzieci żydowskich, które od tego czasu uczęszczały razem z polskimi. Ocalałe dzieci żydowskie dodatkowo uczęszczały do wczesnej szkoły o charakterze społecznym, a jak wspomina pan Jakub Finkielstejn - "całe dnie siedział w ławie i nauczał Religie Mojżeszowej". Dzieci katolickie naukę religii pobierały w szkole. Kierownikami szkoły w tamtych latach byli: Borys, Masłowski, Cieszkowski, od 1934 r. - Guzgorzewski. Od 1932 r. działała w szkole Związek Harcerstwa Polskiego.



Fotografie pierwszej drużyny harcerskiej w Rajgradzie - 1932 r. W środku, obok księdza, małżeństwo pp. Szymanowski, reszta dla tego ruchu. Czy ktoś z naszych Czytelników rozpozna siebie? (c.d. str.3)



WYBORU... WYBORU...

W poprzednim numerze "Rajgradzkiej ECHY" opublikowaliśmy wypowiedzi i prognozy naszych Czytelników na temat wyników wyborów prezydenckich. Zdecydowanym faworytem był Lech Wałęsa, przy czym tylko jedna osoba przewidywała zwycięstwo Wałęsy dopiero w II turze, a tym, że kontrkandydatem miał być Tadeusz Mazowiecki. Dziś znamy już wyniki wyborów. A oto jak przedstawiają się te wyniki w naszej gminie:

I tura:

uprawnieni do głosowania:	4.144
oddano głosów:	2.199
1. R. Bartoszcze	280
2. W. Cimoszewicz	110
3. T. Mazowiecki	142
4. L. Moczulski	57
5. S. Tymiński	835
6. L. Wałęsa	775

Tak więc w naszej gminie po I turze wyborów nie było zwycięstwa faworyta.

II tura:

uprawnieni do głosowania:	4.154
oddano głosów:	1.984
1. S. Tymiński	761 -38,4%
2. L. Wałęsa	1.173 -59,1%



CZY ZDĄŻYMY DO EUROPY?

W listopadzie br. byliśmy świadkami trzech wydarzeń o randze światowej. Podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami, oczywiście na pozór dotyczy tylko dwóch państw, bo z przeszłości wiadomo, że stosunki polsko-niemieckie miały zawsze wydźwięk ogólnoswiatowy. Usankcjonowanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej na szczególną wymowę po parafowaniu traktatu rozbrojenia częściowego i paryskim spotkaniu 34 sygnatariuszy KWWE. Dążenia umysłów młujących pokój stały się realną rzeczywistością i miejmy nadzieję, że mają trwały charakter. Zapowiedź zniesienia obowiązku wizowego pomiędzy RFN i Polską otworzy nam kurtynę na Zachód, ale jednocześnie możemy spodziewać się w najbliższej przyszłości najazdu gości z Europy i to tych najbliższej nas mieszkających, a więc Niemców.

Poznajac walory środowiskowe Rajgródu i całej gminy, z pewnością przyciągniemy również Anglosasów, Skandynawów, mieszkańców Beneluksu, a może i dalszych. Już od dawna wiadomo, że dobrze i umiejętnie sterowana turystyka jest przysłowiową kura znośzącą złote jajka, a turystykę traktuje się jak dojną krowę. Jednak dojenie turystów z pieniędzy wymaga specyficznej dojarki i to wielokanałowej.

Wspaniałym i czystym jeziorem, tryskającymi zieleńią lasami, bogactwem unikalnej flory i fauny, wędzoną sielawą i węgorzami nie wykorzystamy dewizowych możliwości naszych gości. Z praktycznością stwierdzić należy, że Rajgród jest turystyczną pustynią o zerowej infrastrukturze służącej turystyce. Znanе wszystkim problemy z budową oczyszczalni ścieków, zaprowadzenia sieci wodociągowej i kanalizacyjnej paraliżują dalszy rozwój miasta. Wśród mieszkańców Rajgródu widoczny jest brak inicjatyw prowadzących do inwestowania w turystykę. Stojąca nad brzegiem jeziora karcma-wąjazd państwa Dobrzyckich jest nadal jedynym tego typu przedsięwzięciem. Rajgród pozbawiony hoteli, zjazdów, moteli, sklepów dewizowych, kafejek, itp. będzie nadal miejscowością "przejazdową", a dojne krowy będą ocierały się nam tylko koło nosów.

Perspektywiczne widzenie i niezłą intuicję wykazało kierownictwo ośrodka wypoczynkowego BGŻ. Ośrodek zostanie poddany generalnemu remontowi, a po przeróbce ma być trzygwiazdkowym hotelem dla gości zagranicznych. Ośrodek został już podłączony do własnej biologiczno-mechanicznej oczyszczalni ścieków. Specjalnie przygotowane oferty poszły już w świat. Pierwsze większe grupy turystów zagranicznych trafią do ośrodków na Okoniówku, ale z pewnością ich pobyt nie ograniczy się tylko do lasów i jeziora.

Czym Rajgród może przyjąć tych gości?
Co możemy im zaoferować?

J. Sobolewski

JESIENNY KONCERT

- str. 3



Foto: Dorota Przekopowicz

SZKIC DO HISTORII RAJGRÓDU

Odcinek VI

POTOP SZWEDZKI - Po bitwie pod Prostkami (8.X.1656 r.) dla oddziału tatarskiego dowodzonego przez Subhana-ghazi-agi odebrano cennego jeźca - Bogusława Radziwiłła. Spowodowało to odłączenie się Tatarów od wojsk polskich i następnie spustoszenie przez nich pogranicza polsko-pruskiego, a więc Rajgródu i okolicznych wsi. Dzieła zniszczenia dokonali Szwedzi, którzy między innymi spalili kościół w Rajgrodzie. Straty wśród ludności były tak wielkie, że po wygaśnięciu działań wojennych nie było komu obrabiać ziemi. 1664 r. - starostwo rajgrodzkie wchodziło w skład posagu Marii Ludwiki - żony króla Jana Kazimierza. W skład starostwa wchodziło miasto królewskie Rajgród, gród z folwarkiem, wsie: Dręstwo, Kroziówka, Judziki, Czarnylas, Kosówka, Miecze, Kosiły, Chmiele, Baraszcze oraz dwa lasy: Las Rybczyzna i Las Beźda.

1679 r. - Jan III Sobieski specjalnym prawem potwierdził dla Rajgródu prawa miejskie magdeburskie.

Inwentarz kościelny Parafii Rajgród z roku 1700 podaje, że ludność licznie składała wota przed obrazem Matki Boskiej. Zawieszono setki srebrnych płytek, Pańcuszek, obrączek, pierścionków, koralików, koralowych wisiorów, różańców, krzyżyków oraz innych kosztowności.

1764 r. - po spaleniu się i zrujnowaniu (dwa lata wcześniej) starego, drewnianego kościoła, były proboszcz rajgrodzki i dziekan augustowski - kanonik smoleński ks. Jan Olszewski ufundował nowy kościół z drewna na podmurówce. Miał on dwie wieże ok. 30 łokci wysokości z kaplicami, też tej samej wysokości, angielską blachą krytymi. Nad wejściem do kościoła widniał napis: "ORA ET LABORA" - módl się i pracuj.

1775 r. - starosta rajgrodzki zlikwidował dwór i folwark na Górze w Rajgrodzie (Górze Zakłowej) i przeniósł się do Podlisszawa. (C.D.N.)

oprac. Janusz Sobolewski

MONOGRAFIA RAJGRÓDU

c.d.

Na apel dr Juliusza Wasika ze Stowarzyszenia Obronców Rajgródu by już z miejsca, spośród obecnych zgłaszali się chętni do udziału w tych pracach, swój udział zadeklarowali: Maria Szymańska z Grajewa, Janusz Sobolewski, Zygmunt Tarnacki. Sam Juliusz Wasik podjął się opracować temat dotyczący mniejszości narodowych na tych ziemiach. Pełną aprobatę dla projektu opracowania monografii wyraził burmistrz Jan Olszewski. Projektodawcy są świadomi, że wydanie monografii będzie wymagało odpowiednich środków finansowych. Jako jedną z możliwości gromadzenia tych środków Janusz Sobolewski widzi wydanie folderu i serii widokówek z Rajgródu i okolic, których projekty są już wykonane.

Następnie wywiązała się dyskusja na temat historii Rajgródu, zwłaszcza ostatnich dziesięcioleci. Między innymi padł wniosek, aby zasłużoną dla Rajgródu postać ks. Józefa Radwańskiego w związku ze zbliżającą się 100 rocznicą Jego urodzin uczcić nadaniem Jego imienia którejś z ulic, której aktualna nazwa powinna być zweryfikowana, np. ul. P. Zabielskiego. Możliwość by też przywrócić dawne nazwy ulic: Koński Rynek i Pace.

Na zakończenie dr Juliusz Wasik zaprezentował slajdy ze swoich podróży, z okolic Dabrownika i wyspy Święty Stefan, okolic niegdyś ubogich, zamieszkałych przez biednych rybaków, a dziś rozkwitłych dzięki turystyce. Intencją dr Wasika było pobić wyobraźnię zebranych i pokazać jak można wykorzystać turystykę dla rozwoju gospodarczego - z sugestią, że Rajgród również posiada podobne możliwości dzięki swemu położeniu i środowisku przyrodniczemu.

JESIENNY KONCERT

W dniu 16 listopada br. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Rajgrodzie odbył się JESIENNY KONCERT inauguracyjny rok kulturalno-oświatowy 1970/71. Mieszkańcom Rajgrodu, wypełniającą rolę salę widowiskową, na wstępie przedstawiono montaż literacko-muzyczny poświęcony 72 rocznicy odzyskania niepodległości, na który złożyły się wiersze i pieśni patriotyczne. W dalszej części koncertu przedstawiono bardzo bogatą i różnorodną działalność rajgrodzkiego M-GOK. Spontaniczna radość, dziecięcy śmiech i niespożyta energia towarzyszyły Zespołowi Wokalno-Tanecznemu "Biedronki", który wystąpił w dwóch grupach wiekowych, prezentując wspaniałe układy taneczne. Dużą brawkę zebrała Grupa Wokalno-Instrumentalna - uroczyste i uroczo śpiewające dziewczęta śpiewające o piękni o głębszej treści filozoficznej. Ponadto w występach solowych tematy cieplej, złotą, spokojnej i pięknej jesieni wyśpiewały panie: Helena Milewska i Wiesława Zimińska oraz panowie: Leon Czerwieńka, Adam Domański i Wiesław Gaj-



Photo: Dorota Przekopowicz
 dziński. Często przepiękną stosowną poezją w wykonaniu Zespołu Recytatorskiego oraz doskonałą konferansjerką. Po koncercie większość widzów ułożyła się do sali na piętrosze, aby obejrzeć wystawę plastyczną - dorobek dzieci uczęszczających do tułajskich, urzędnie działających kół zainteresowań. Dzieci i młodzież biorące udział w koncercie udały się do piwnicznej sali na dyskotekę, a dorośli zaproszeni zostali na herbatę.

JESIENNY KONCERT rozszerzony o poezję odwołującą się do babci i dziadka potwierdzony został w dniu 20 listopada na kolejnej uroczystości zorganizowanej z okazji DNIA SENIORAĆ. Wszystkim pracownikom M-GOK i Biblioteki w Rajgrodzie życzymy dalszych sukcesów w pracy zawodowej, dla dobra kultury - tej pisanej dużymi literami i tej na codzien.

KONKURS

KOMITET OBYWATELSKI "SOLIDARNOŚĆ"
 TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW RAJGRODU
 MIEJSKO-GMINNY OŚRODEK KULTURY W RAJGRODZIE
 organizują

gminno-parafialny Konkurs Kolęd i Pastorałek.
 Organizatorzy apelują do wszystkich parafii z naszego terenu o przygotowanie zespołów dzieci w celu wzięcia udziału w konkursie.

HISTORIA SZKOŁY W RAJGRODZIE

(c.d.) Następnie zaczęły działać inne organizacje, np. PCK. Inspiratorem wielu poczynił organizacyjnych był ks. proboszcz Józef Radwański. W latach trzydziestych przybywało uczących się dzieci, w starych pomieszczeniach zrobiło się ciasno, postanowiono więc wybudować nową szkołę. Burmistrz Nieszukowski ofiarował na ten cel targowicę miejską za cmentarzem nad rzeką Jędrznią. Nowy plac pod targowicę kupiono na końcu Paców (obecnie plac przy piwa i wjazd pp. Dobrzyckich). Plac pod nową szkołę zdał się z wielu przyczyn nie odpowiedni, dlatego też ks. proboszcz Radwański zwrócił się do cmentarza po starym drewnianym kościele.

W okresie międzywojennym Rajgród był przygranicznym miasteczkiem i wykorzystując znajomość ks. proboszcza z ówczesnym Komendantem Straży Granicznej - pułkownikiem Jur-Gorzeczkowskim - poproszono go o protektorat nad budową nowej szkoły. W 1937 r. nastąpiło uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego, którego dokonał osobiście pułk Jan Jur-Gorzeczkowski. Zachował się akt erekcyjny następującej treści:

"Dziś w mieście Rajgródzie, powiatu szczuczyńskiego, województwa białostockiego w roku tyśiącznym dziewięćsetnym trzydziestym siódmym, miesiącu wrześniu, dniu dziewiętnastym, gdy:

Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej jest Profesor Doktor Ignacy Mościcki,
 Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych Marszałek Edward Śmigły-Rydz.
 Prezesem Rady Ministrów i Ministrem Spraw Wewnętrznych Generał Doktor Felicjan Sławoj-Skłodkowski.

Wicepremierem i Ministrem Skarbu Inżynier Eugeniusz Kwiatkowski.
 Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Profesor Doktor Wojciech Świątoszowski.
 Wojewodą Białostockim Henryk Bałassowski (?-nieczytelne).

Komendantem Straży Granicznej Pułkownik Jan Jur-Gorzeczkowski - Protektor Komitetu Budowy Szkoły Powszechnej w Rajgrodzie.
 Kuratorem Okręgu Szkolnego Brzeskiego - Romanid Pietrzykowski.
 Starostą Powiatowym Szczuczyńskim - Edward Edward Radnicki.
 Burmistrzem Miasta Rajgród - Wacław Nieszukowski.

Świadomi, iż potęgą Rzeczypospolitej fundować należy na młodym pokoleniu, iż jej moc i tężyźnię kroczyć może zgodny wysiłek całego społeczeństwa, skierowany do osiągnięcia celów dobru publicznemu trwale służących, iż tutaj na pograniczu jaśniejsz niż wszędzie indziej narzuca się obowiązek takiego wychowania młodego pokolenia by stało się ono w przyszłości najpewniejszą i wierną ostoją całości i granic państwa, kładziemy oto kamień węgielny pod budowę Siedmioklasowej Publicznej Szkoły w Rajgrodzie. Budowa ta inicjowana zgodnym wysiłkiem (... - brak tekstu - wypalony róg) społeczeństwa przerastające jednak jego siły i możliwości (...) wyłącznie dzięki serdecznemu współudziałowi (...) jaką nad budową roztoczył Pułkownik Jan Jur-Gorzeczkowski. Uroczystego złożenia aktu erekcyjnego w fundamenta dokonał Komendant Straży Granicznej, Pułkownik Jan Jur-Gorzeczkowski składając w nich równocześnie ziemię pobraną przez dżiatwę szkolną z pod słupa granicznego Nr. 170, pod miejscowością Tworki i ziemię z pod krzyża pamiątkowego, który stoi na Górze Rykowej pod Rajgrodem na miejscu stracenia w 1863 r. powstańca Narzyskiego.

Projekt gmachu opracował Inżynier Zdzisław Świątkowski - Architekt Powiatowy w Łomży. Cenna rada, sycyliwa pomocą i opieką otoczyli budowę: Starosta Powiatowy Szczuczyński - Stefan Świechowski, Inspektor Straży Granicznej w Łomży - Aleksander Frankowski, Inspektor Szkolny Obwodowy w Łomży w Łomży - Konstanty Józefski, Proboszcz Parafii Rajgród - ksiądz Józef Radwański, Prezes Komitetu Budowy Szkoły, Komisarz Straży Granicznej w Graczkach - Wacław Romiszewski, Komisarz Straży Granicznej w Rajgrodzie - Edward Makowski, skarbiąc swoje wdzięczność miejscowego społeczeństwa podziękami swoimi świadczymy." (GDN)

POMNIK NIEPODLEGŁOŚCI

W dniu 11 listopada 1990 r. w Grajewie odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia Pomnika Niepodległości symbolizującego dążenia pokoleń Polaków z Dekanatu Grajewskiego do suwerennej i niepodległej Rzeczypospolitej. Na bocznych ścianach pomnika umieszczono dwie tablice o wymownej treści: na pierwszej - wizerunek Marszałka Józefa Piłsudskiego, na drugiej - Księża Jerzego Popiełuszki. Na zwieńczeniu postumentu - orzeł w koronie zrywający się do lotu.

Uroczystościom przewodniczył Biskup Łomżyński Ks. dr Juliusz Paetz, który w kościele Św. Trójcy celebrował Mszę Świętą, podczas której homilię wygłosił Wikariusz Biskupi Ks. dr Czesław Olek. W czasie procesji z darami - ziemią z pól bitewnych i miejsc męczeństwa narodu polskiego znajdujących się na terenie Dekanatu Grajewo (choć nie tylko, gdyż była też ziemia z Narwiku i Monte Cassino), prezentacji tych miejsc wraz z krótkim omówieniem dokonał Ks. dr Jan Sołowianiuk. Po Mszy Św., pod kościołem odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika. Poszczególne delegacje zasyłały ziemię do jednej urny, którą wmurowano w pomnik. Ksiądz Biskup w okolicznościowej mowie nacechowanej wieloma akcentami patriotycznymi nawiązał do konieczności pojednania narodowego i wspólnego budowania pomysłowości naszej Ojczyzny. Następnie liczna grupa weteranów udekorowana została odznaczeniami. W uroczystości wzięła udział liczna grupa senatorów i posłów, wojewoda łomżyński, burmistrz Grajewa oraz burmistrzowie i wójtowie okolicznych miast i gmin. Ksiądz Biskupowi towarzyszyli liczni księża: proboszczowie i wikariusze z Grajewa i sąsiednich parafii.

Z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Rajgrodu, w oparciu o środowiska szkolne, zorganizowano delegacje z:

- ziemia z Rajgrodu, upamiętniająca: popolite ruszenie i obronę Rajgrodu w 1794 r., bitwę pod Rajgrodem z 1831 r., powstanie z 1863 r.,
- ziemię z pól wsi Czarnawies i Skrodzkie, upamiętniająca: bogatą działalność POW w zaraniu niepodległości, obronę granicy i wypad na Prusy we wrześniu 1939 r.
- ziemię z grobu zamordowanych jeńców polskich w 1920 r. pod Mieczami.

W skład delegacji niosącej ziemię z Rajgrodu wchodził uczeń: Anna Łojewska, Agnieszka Kowalska, Mirosław Gulan, Dariusz Golubiewski oraz panowie Zygmunt Tarnacki i Janusz Sobolewski. Ponadto delegacja rajgrodzka niosła ziemię z Grząd pobraną przez byłych żołnierzy AK.

Ziemię z pól Czernejwsi i Skrodzkich niosły uczennice Szkoły Podstawowej w Kosiążach: Agnieszka Doliwa, Wioletta Brodowska, Ewa Nietupska, Eatarzyna Malinowska oraz panie Alicja Jaworowska i Helena Zimińska.

W skład delegacji z Miedzy wchodził uczeń: Ewa Kuczyńska, Iwona Stepniak, Jacek Olszewski oraz pani Irena Sobolewska. Należy podkreślić wsparcie mieszkańców Miedzy podczas pobierania ziemi i w trakcie przygotowań do uroczystości.

x x x

W dniu 30 listopada br. w Szkole Podstawowej w Mieczach odbyło się pożegnanie odchodzącego na emeryturę dyrektora szkoły mgr Jana KOPCZKO, pedagoga o ponad 35-letnim stażu pracy. W ostatnich latach na naszym terenie był on nauczycielem w Szkole Podstawowej w Pieniczówku oraz dyrektorem szkół w Kosiążkach i Mieczach. Najbardziej wzruszającym momentem pożegnania był uroczysty apel, w czasie którego dzieci i młodzież szkolna śpiewem, recytacją i kwiatami pożegnały swego Dyrektora. Nowym dyrektorem szkoły został Jan Modzelewski. Życzymy Mu sukcesów w pracy, a Emerytowi - pogodnej emerytury i satysfakcji z przepracowanych lat, poświęconych dzieciom i młodzieży.

Indywidualne wkłady na rozwój naszego pisma:

- Halina Zalewska - dyrektor M-GOK w Rajgrodzie
- Jan Modzelewski - dyrektor Szkoły w Mieczach
- Marek Rutkowski - poseł Ziemi Łomżyńskiej.

POWRÓT DO KORZENI

W dniu 22 listopada 1990 r. w Wojewódzkim Centrum Kultury w Łomży odbyte się podsumowanie konkursu "POWRÓT DO KORZENI". "Kulturalne władze" naszego województwa oraz zaproszeni goście, tj. burmistrzowie, wójtowie, delegacje miejskich i gminnych ośrodków kultury z Łomżyńskiego powiatu zostali po okolicznościowo wystawie, na której zgromadzono liczne stare dokumenty, kalendarze, fotografie, świadectwa, dyplomy, itp. Większą część wystawy stanowiły zabytki kultury materialnej, które w przeszłości były na wyposażeniu gospodarstw domowych: stare żelazka, meble, dzierżki, kufty, bezniały, tasaki, kilimy, magielnice...

Oczywiście na wystawie nie zabrakło ekspozycji z Rajgrodu. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Rajgrodzie za udział w konkursie otrzymał wyróżnienie, które odebrali państwo Barbara i Wiesław Gajdziński. Prezes PNR - Janusz Sobolewski otrzymał indywidualną nagrodę za osobisty wkład w realizację celów konkursowych.

SUMOI - OD EGIPTU DO RAJGRODU

UWAGI I OPINIE EDUARDA JASIELEWSKIEGO
- TWÓRCY POLSKIEJ SZKOŁY JOGI - SUMOI NA
TEMAT RAJGRODU I ŚRODOWISKA RAJGRODZKIEGO

Myszę, że Rajgród jest w jakiś sposób miejscem szczególnym, chociażby ze względu na nazwę, ponieważ większość nazw nadawanych w dawnych czasach miała swoje uzasadnienie.

GÓRA ZAMKOWA jest ciekawym ewenementem, bo strona tych ścian bocznych jest zbyt duża, aby mogło się to utrzymać w sposób naturalny. Ziemia nie jest tu aż tak spłaskana, nie ma tu skał, żwir, trawa czy drzewa, których tu wcale nie ma tak dużo, żeby to utrzymać w warunkach gliniastych. W warunkach bardziej suchszych, jak w górach, osuwają się całe zbocza o znacznie mniejszym nachyleniu niż Góra Zamkowa. Stąd podejrzewam, że są tam jakieś stare umocnienia. Sądzę, że są tam ślady jakichś połączeń, jakiegoś tunelu. Bez dalszych badań trudno stwierdzić, na ile to jeszcze istnieje. W każdym razie coś robionego ręką ludzką tam było.

Nie jest to nasyp całkowicie naturalny, tzn. wzniesienie naturalne wykorzystane i uformowane przez człowieka. Jest nasypiana warstwa grubości ok. 2 metrów. Uformowany jest bardzo wyraźnie na piaskowcach. W dwóch miejscach są tam ślady dużych ognisk. Myszę, że z czasów wczesnośredniowiecznych, gdy było to dobrze bronione grodzisko o sporej nawet załodze.

Fakt znalezienia tu w czasie wykopalisk w latach siedemdziesiątych przy ogniskach rybitusów, których pochodzenia ichtiologowie nie potrafią określić - nie powinien dziwić, bo głębokość jeziora wskazuje, że może tu być mnóstwo pozostałości z bardzo odległych czasów. Skoro w Hieninach są endemity, żyjące okazy owadów, jaszczurek z okresów wczesnych, endemity z okresu przedlodowcowego, to również dobrze w tak głębokim jeziorze mogło coś się zachować.

I to, że coś tu jest - potwierdzają te dziwne przypadki utonięć jak i strach płetwonurków czy naszyren ludzi, którzy w pewnym momencie zaczynają z tego środka jeziora uciekać. Ważaw nie pływam tam w ogóle, a w łódce żeglówką - jestem spięty. Tam zawsze coś się dzieje: albo nagle jest ruja nie wiadomo skąd, albo ludzie robią błędy. Stąd przypuszczam, że jest tu jakiś ciekawy system, albo jest tam jakieś duże zwierzę czy duża ryba, która wytwarza bardzo silne pole magnetyczne, które, gdy ona jest blisko - powoduje zaburzenia w świadomości człowieka i on to odczuwa, denerwuje się, robi błędy. Skoro w mniejszych akwenach bywają ryby, które wymarły kilkadziesiąt czy kilka tysięcy lat temu, to czemu w tak dużym jeziorze, tak dużym, o licznych odnogach, zatokach miałyby nie być? Tym bardziej, że nigdy nie było tu prądnicy, więc może tu być kilka okazów - jak to się mówi - przedpotopowych.